

Protokół Nr 34/09
z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych
i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 8 grudnia 2009 r.

Posiedzenie Komisji odbyło się w sali nr 36 Urzędu Miasta Bielsk Podlaski w godzinach 10.00-12.35. W posiedzeniu uczestniczyli: Przewodniczący Komisji-Kazimierz Henryk Leszczyński, Z-ca Przewodniczącego Komisji – Dariusz Fionik i Członek Komisji-Ignacy Grzybowski oraz Zastępca Burmistrza Miasta-Walentyna Szymczuk, Skarbnik Miasta-Janusz Panasiuk i Kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji PK– Barbara Niezbecka (lista obecności w załączeniu do protokołu).

Posiedzeniu przewodniczył **Przewodniczący Komisji – Kazimierz H. Leszczyński**, który otwierając posiedzenie powitał wszystkich zebranych i zapoznał z porządkiem obrad.

Do porządku obrad nie zgłoszono uwag.

Porządek posiedzenia:

1. Rozpatrzenie materiałów przedkładanych pod obrady XLV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.
2. Sprawy różne.

Do pkt 1

Z uwagi na obecność Kierownika ZWiK, Komisja postanowiła w pierwszej kolejności rozpatrzyć tematy dotyczący Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy użyczenia sieci kanalizacji sanitarnej, wodociągowej, przyłączy kanalizacyjnych, wodociągowych i ciepłych z Przedsiębiorstwem Komunalnym Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że jest to kolejna sprawa dotycząca użyczenia sieci Przedsiębiorstwu Komunalnemu, przybywa tutaj majątku na kwotę 640 tys.zł i PK będzie tym zarządzało.

Wobec braku uwag i wniosków **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Rozpatrzenie pisma Prezesa Zarządu SUEMPOL sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim dotyczącego konfliktu pomiędzy spółką SUEMPOL, a Przedsiębiorstwem Komunalnym sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim w sprawie naliczania opłat dodatkowych za przekroczenie warunków wprowadzania ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że tutaj dwie strony chcą sobie udowodnić pewne rzeczy.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, czy bez sądu nie udało się dojść do porozumienia.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że nie dało się, pomimo tego, że Przedsiębiorstwo bardzo chciało dogadać się, ale nic z tego nie wyszło.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że może trzeba znaleźć rozjemcę w tej sprawie.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że był rozjemca, Pan Burmistrz był negocjatorem w tej sprawie i myśli, że lepszego negocjatora być nie może.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że może potrzebny jest negocjator postronny.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka stwierdziła, że jest to w sumie postronny negocjator i jest on zainteresowany tym, aby obie strony były zadowolone. Dodała, że to nie dotyczy tylko kwestii opłat tego roku, ale również i za 2008 roku. Opłata za 2008 rok jest to kwota 730 tys.zł.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem, czy dzisiaj te ścieki są już inaczej traktowane.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że są tam urządzenia, ale nie wie kiedy one będą uruchomione. W ubiegły piątek w tym zakładzie zakleity się przewody tłuszczem, który odprowadzają do kanalizacji. Nie wie, czy dzisiaj oni dali sobie z tym radę. Jakość ścieków jest taka a nie inna i nie tylko my mamy z tym problem, ale również i oni zaczynają mieć problemy. Jakość ścieków na pewno nie poprawiła się, bo na razie nic w tym kierunku nie zrobiono, urządzenia są, ale nie wie, kiedy będą one uruchamiane. Może będzie to w lutym tak, jak to wynikało z ostatnich rozmów. Konflikt zaczął się od tego, że przedsiębiorstwo „Suempol” twierdziło, że PK ma nieaktualne wyniki badań i żądało na początku 2008 roku aktualnych wyników. Twierdzono, że obciąża się ich zakład nieaktualnymi wynikami. Na prośbę „Suempolu”, aby nie było żadnych obiekcji, przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska pobrał próby, badał je i wcześniej jak było obciążenie przy ChZT 2772 to z próbek pobieranych 2 kwietnia wyszło 4850, czyli prawie 2 razy więcej. Tutaj nie ma nic do zarzucenia, bowiem pobierał to odpowiedni organ i robił badania. Zrobiono tak celowo, aby nie było zarzutów, chociaż PK sam ma prawo badać. Powstały wtedy jeszcze wyższe opłaty, bo im wyższym wskaźnik, większe przekroczenia, to tym są wyższe opłaty. Firma twierdziła, że nie może płacić, bo pieniądze musi przeznaczyć na budowę podczyszczalni. Pierwsza propozycja ugody ze strony PK była następująca, że pomimo, iż wskaźniki zostały udowodnione wyższe, to policzyć wskaźnikiem poprzednim, czyli 2772 i to wychodziło 286 tys.zł. mniej niż powinno być. Jednak nie było na to odzewu, przedsiębiorstwo „Suempol” na propozycję zawartą w piśmie nie reagowało. Zanim odbyła się sprawa sądowa, bo w sądzie jest sprawa tylko za ten rok, była następna propozycja, aby pół na pół, czyli jeszcze dodatkowo 80 tys.zł zejście ze strony PK. Też to nie pasowało, a już inaczej PK nie może zejść, bo przecież ktoś te koszty musi pokrywać, tym bardziej, że VAT został odprowadzony z tej faktury na kwotę 732 tys.zł. Nawet jak zostanie przyjęta ta propozycja to i tak trzeba będzie korygować wynik z ubiegłego roku, bo to było zaliczone do sprzedaży. Jednak pomimo tego, że przedsiębiorstwo zobowiązało się w sądzie, że będzie dążyło do ugody to po tym piśmie skierowanym do Rady nie widzi tego. Jedyne działanie w kierunku do ugody było napisanie takiego pisma do Rady a to nie jest dążenie do ugody, wręcz przeciwnie. To co przedstawia „Suempol”, że buduje podczyszczalnię, to nie jest żaden argument, żeby schodzić z opłat, bo ścieki są takie a nie inne. To, że budują podczyszczalnię to wynika z odrębnych przepisów, które obowiązywały jak przedsiębiorstwo zaczęło się rozbudowywać. Podejrzewa, że jak przedsiębiorstwo się rozbudowywało, to nie mogło dostać pozwolenia na rozbudowę bez wybudowania podczyszczalni. Budowa jej nie wynika z tego, że chcą polepszyć jakość ścieków, ale chcąc zalegalizować tę rozbudowę, bo prawdopodobnie nadzór budowlany nakazał wybudowanie tej podczyszczalni. Od 2002 roku było ściśle zalecenie, że nie może powstać żaden zakład przemysłowy bez podczyszczalni. To nie jest dobra wola zakładu, że wybuduje podczyszczalnię, lecz jest to obowiązek.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że z tego wynika, że w tej sprawie „Suempol” jakby wykorzystuje swoją produkcję i fakt zatrudniania ludzi.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka uważa, że jest to takie manipulowanie, bo jest dużo innych zakładów w mieście, którzy też zatrudniają ludzi i które budowały podczyszczalnię i nie było takich problemów. Nie ma

problemów z zawieraniem umów, z opłatami a jeśli był problem, to poprzednio dzieliło się na raty. Teraz zgodnie z taryfą opłaty są wystawiane co miesiąc i nie ma takiego problemu. Poprzednio odgórnie wynikało, że jeśli do końca roku przekroczenia nie ustały to wystawiało się fakturę na koniec roku a teraz jest wystawiana co miesiąc i to jest jakby w ratach miesięcznych.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem, czy ten stan, który jest przedstawiony na zdjęciach jest stały.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że jest to stan stały. Na oczyszczalni piana już wychodzi z komór. Piana póki jest i wypienia się ona nic złego nie robi tylko, że może ona wpaść potem do odcieku z osadników, gdzie płynie już oczyszczony ściek i gdyby ktoś to skontrolował to wiadomo, że poniesionoby karę. Jednak większe zagrożenie byłoby, gdyby nie usuwano tej piany. Jest to syzyfowa praca, bo na okrągło ją się usuwa. Gdyby ta piana zagniła, opadła na dno to wtedy byłby problem, dlatego cały czas muszą z nią walczyć. Dzisiaj to już jest tragicznie i jak zaczęło się to w grudniu 2007 to jest tak do dnia dzisiejszego.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że przez dwa lata żadnej reakcji nie było z ich strony.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że w drugiej połowie tego roku zaczęto coś tam myśleć.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem, kiedy oni to zrobią.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że urządzenia już są a z rozmów wynika, że może w lutym zostanie to uruchomione. Na dzień dzisiejszy jeszcze nic nie pracuje, nic nie oczyszcza.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem jakie ten zakład ma zadłużenia.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka wyjaśniła, że za rok ubiegły 731 tys.zł. W tym roku był opłacony jeden miesiąc, styczeń. Opłacono 29 tys.zł. czyli zostaje około 420 tys.zł. Ze strony PK było zejście o 100 tys.zł. za ten rok.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że to zadłużenie dochodzi do około miliona złotych.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że więcej. Za 2008 rok było zapłacone 130 tys.zł.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że pozostaje 1150 tys.zł.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że jest to duża suma i można zostać posądzonym o niegospodarność.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że 1150 tys.zł. dla Przedsiębiorstwa to jest wielki zysk a z drugiej strony dla firmy ta kwota może doprowadzić do likwidacji, tak jak to napisano w piśmie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę na to, co jako Rada mogą tutaj zrobić, jakie zająć stanowisko.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk uważa, że to wszystko idzie w takim niedobrym kierunku. Pan Przewodniczący Komisji pyta - a co może tu Rada. Rada, ani nie może nakazać Przedsiębiorstwu podjęcie określonej decyzji ani też nic tej spółce, bo są to samodzielne podmioty gospodarcze, czyli tu Rada nic nie może. Mając tę wiedzę, w tej chwili próbuje się temat podgrzewać, że ktoś jest krzywdzony.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że nikt nie próbuje tego robić, lecz takie są fakty. Nikt tego nie podgrzewa i kogo Pan Skarbnik ma tu na myśli ?

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że inne firmy, takie jak np. „Netter”, czy „Hoop”, zakłady duże i mniejsze, jeśli ich ścieki przekraczają normy to wszyscy muszą płacić.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że wszyscy płacą, nawet małe podmioty.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że są w tym zakłady, które wykonały podczyszczanie po to, aby opłaty dodatkowe zmniejszyć, bo inaczej opłaty byłyby na tyle wysokie, że nie kalkulowało się taki stan utrzymywać. Wszyscy traktowani są równo. Jest faktem, że to jest zakład znany, rozwijający się i dobrze, że tak jest, bo są miejsca pracy, podatki itd. Swego czasu, kiedy był temat „Suempolu” i wsparcia, bo był problem dzieci do przedszkoli, to miasto wspierało, kiedy był temat drogi dojazdowej i żeby może wspólnie to realizować, skończyło się tym, że miasto sfinansowało zadanie, była też sprawa oświetlenia. Zawsze był kierunek, aby wyjść naprzeciw. Pani Kierownik mówi, że doszło do sprawy sądowej. Chce się tej ugody i są propozycje Przedsiębiorstwa, że zredukują opłaty o 50% a to będzie wiązało się z określonymi posunięciami. Tylko szkopuł jest tego rodzaju i to staje się groźne, że jeśli ma być potem to nagłośnione, że przykładowo „Suempol” był faworyzowany i nie wyklucza, że może dojść do porozumienia, ale jak się dowiedzą inni to powiedzą, czy oni są gorsi. W sumie zatrudnienie w innych firmach jest znaczące w skali miasta. Teraz jest dylemat, jak sprawę rozwiązać i podziela ten pogląd, że na pewno to pismo zupełnie nie pomaga w rozwiązaniu tematu. Wypowiada się w tej chwili jako obywatel patrzący na miasto i na interes miasta, że w interesie „Suempolu” i spółki miasta jest złagodzenie tego tematu a nie podgrzewanie, czyli głos taki - dogadajcie się w interesie miasta ponad to wszystko, niech dogadają się w ciszy i spokoju. Bo co my tu możemy ? Nic, ale widząc ten interes miasta i interes w sprawie, po prostu nie rozgrzebywać tego tematu, nie nagłaśniać, bo to nikomu nie jest potrzebne. Nikt nie powiedział tego, że te opłaty są nienależne. One są należne i pewnie jeszcze mogłyby być wyższe, gdyby podeszło się do sprawy bardziej pryncypialnie. Widać tu wolę PK i Burmistrza, aby sprawę załagodzić a tu się próbuje nie wiadomo czego. Apeluje o trochę spokoju i rozsądku w tym wszystkim.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że Pan Skarbnik mówi tu w sposób trochę wyprzedzający, że ktoś tutaj ma interes, że podgrzewa się temat, ale przecież nikt tego nie podgrzewa, lecz tylko skupiono się na tej sprawie, aby dowiedzieć się o niej czegoś konkretnie. Tej sprawy nie podgrzewają i nie chodzi o to, że tutaj ktoś chce robić interes, czy faworyzować kogoś. Rozstrzygamy tutaj sprawę, bo to jest wspólna oczyszczalnia a nie tylko dla przedsiębiorstwa.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że dylemat jest taki, iż jednej strony jest firma rozwijająca się, prężna, załoga a z drugiej strony też jest firma zatrudniająca ludzi, spółka miejska i jest to firma, która chce iść naprzeciw i temat załagodzić. Tutaj natomiast wrzuca się pismo takie, że to wszystko jest złe, nie wiadomo czego chcą, itd. Apeluje w tym momencie, bo zaraz sprawa zostanie nagłośniona przez media. Skoro coś jest należne i spółka wychodzi naprzeciw i chce zredukować te należności, to idźcie w tym kierunku i dogadajcie się a nie szukajcie sprzymierzeńców, którzy co mogą, bo na pytanie konkretne co Rada może to jest odpowiedź, że nic.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że skoro jeszcze ten konflikt istnieje i skoro rozjemcze sprawy nie doszły do pozytywnego skutku, to może jeszcze trzeba prosić rozjemcę zewnętrznego.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że w sądzie będzie rozjemca.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że są dwa zakłady, jeden działalności publicznej i drugi, który produkuje, też zatrudnia ludzi i jest znanym zakładem. Ten zakład musi się dopasować, bo nie może być oczyszczalnia tylko pod jego potrzeby robiona.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że trzeba zrozumieć, iż chyba została przyjęta niewłaściwa droga w tym wszystkim. Przedsiębiorstwo Komunalne naliczyło i chce to skorygować, zmniejszyć mimo, że skutki potem są w postaci przeliczeń wyników finansowych, ale chcą oni wykazać dobrą wolą w tym wszystkim.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że chodzi o to, aby mieć pewną wiedzę na ten temat a nie dzielić się i nie robić sensacji z tej wiedzy, a z drugiej strony to tak, jak Pan Skarbnik powiedział, trzeba zostawić to w spokoju i liczyć na pozytywne załatwienie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk uważa, że wręcz powinien być apel Rady – dogadajcie się w interesie miasta.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że tak powinno być, bo tu nie można jednego podmiotu stawiać przed drugim, są dwa interesy, ale one mają służyć miastu.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że tu Pan Skarbnik Miasta mówi, żeby nie jęczyć, bo ktoś jęczy. To trzeba pokazać kto tu jęczy, przecież jest pismo w tej sprawie a wcześniej o tym nic nie wiedział. Teraz radni dostali pismo i widzi tu co innego. Nie wini ani jednego ani drugiego przedsiębiorstwa, lecz widzi jakieś dzielenie, widzi takie instrumenty SB-ckie, gdzie dzielą w tym mieście i to nie tylko w tym temacie. Jest to na zasadzie - dziel i rządź. To jest problem. Miasto jako gospodarz nie powinno do takich spraw dopuścić, nawet tych spraw sądowych. Do tego doszło i to jest fakt niezaprzeczalny. Pytanie - kto tu mać, czy jakiś radny ? Nie. Burmistrz nie mógł zadbać o to, żeby te przedsiębiorstwa się nie kłóciły i żeby doszło do pogodzenia. Jesteśmy za zgodą, ale to waszym zadaniem jest doprowadzić do tej zgody, nie zadaniem radnych. Pan Skarbnik nawołuje radnych a przecież to jest zadanie wasze, miasta. Pan Skarbnik nawołuje, aby radni godzili a kogo mają godzić ? To właściciel, gospodarz miasta, Burmistrz powinien temu zapobiec, bo na sądy idą niepotrzebne pieniądze. Uważa, że ktoś dzieli i są to SB-ckie metody dzielenia i może komuś zależy na tym, aby podzielić i potem zwalić na innych, może na radnych, może potem doszukuje się, że to Grzybowski dzieli. Nie, tak nie jest. My chcemy zgody, ale tej zgody nie ma a jest już sprawa sądowa i dlatego do tego dopuszczono, dlatego do tego dopuścić gospodarz miasta i na to trzeba odpowiedzieć.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk zwróciła uwagę, że Burmistrz dążył do zgody, odbył kilka spotkań, gdzie wypowiadała się jedna i druga strona i to nie było tak, że Burmistrz nic nie robił.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że jednak nie potrafił doprowadzić do zgody.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że jeśli dwie strony nie chcą to i Pan Radny, by nie doprowadziłby do zgody.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że przecież on nie jest Burmistrem.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk zwróciła uwagę, że wobec tego prosi nie mówić w ten sposób.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że mam prawo mówić, bo jestem radnym i mówi tak jak czuje.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk uważa, że Pan powinien mówić i ponosić odpowiedzialność za to co mówi.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że całkowicie odpowiada za to co mówi. Uważa, że ta sprawa sądowa jest to złe dla miasta.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że dla wszystkich jest to złe, ale nic nie można było zrobić i prosi nie obarczać kogoś winą, jeżeli nie udowodniło się tej winy.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że nie powinno dojść do tego.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński uważa, że trzeba kontrolować się nad tym co się mówi i nie trzeba wprowadzać tu sensacyjnego tonu.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że to zaczęło się od wypowiedzi Pana Skarbnika, który mówił, aby kogoś nie faworyzować, a przecież nikt tutaj tego nie robi.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że tymi słowami Pana Grzybowskiego jest w tej chwili zdumiony, tym komentarzem i epitetami. Myśli, że czas najwyższy, aby radny odpowiadał za swoje słowa, bo to już są słowa po części nieodpowiedzialne. Z jednej strony jest wola porozumienia i chodzi tu o ponad 1 mln.zł. przedmiotu sporu. Wszyscy płacą, płacili, a tu ktoś chce być lepszy, w korzystniejszej sytuacji. Mówi to nic nie ujmując firmie i cieszy się z tego, że firma jest, funkcjonuje, rozwija się, bo to jest wszystko w interesie służącym miastu i mieszkańcom, ale z drugiej strony są pewne obowiązki. Póki co, nikt tego nie podważa wprost a tylko są stwierdzenia idące w innym kierunku, że to co wyliczono zostało wyliczone w sposób naprawdę wyważony i mimo, że zostało to wyliczone w taki sposób, to widać tę wolę przedstawioną przed sądem redukcji tych należności. Na pewno nikt nie powie, że nie ma woli Przedsiębiorstwa, nie ma woli Burmistrza, bo ta wola jest wyartykułowana. W sytuacji, gdy Rada nie ma żadnego władztwa w tej materii, bo są to samodzielne podmioty gospodarcze, to może wyrazić swoje zdziwienie, że po co to, czy ktoś ma być lepszy od innych w mieście mimo tego, że stale były działania takie, że widząc interes, określony pożytek w mieście, było wychodzenie naprzeciw i nagle przychodzi moment, aby dać jeszcze więcej. Jeśli dzisiaj te opłaty nie będą w takiej, czy innej postaci opłacone to się przekłada na wszystkich mieszkańców miasta, bo spółka musi ponieść pewne koszty związane z doprowadzeniem ścieków do odpowiedniego stanu.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że dużo o tym mówiło się na Komisjach przed podwyżkami cen.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że są to koszty ponoszone. Jeżeli mówi o tym wszystkim na zasadzie apelu, to sobie wyprasza jakieś posądzenia i przytyki. W jego wypowiedzi nie było nic takiego, co by naruszyło czyjeś imię, dobro. Jeśli mówił o spółce jednej, czy drugiej to mówił, iż trzeba zauważyć, że są to podmioty funkcjonujące w mieście, zatrudniające ludzi, wykonujące określone prace i to dobrze, że one są. Jeszcze raz powtarza i to jest tylko apel, jako mieszkańca miasta do radnych, bo radni w tym momencie otrzymali temat do dyskusji.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że Pan Skarbnik mówił, że nic nie możemy zrobić a teraz apeluje. To do kogo Pan apeluje, czy do tych co nie mogą nic zrobić? Tego w tej chwili nie rozumie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk uważa, że należy w końcu przestać pleść bzdury.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że to Pan Skarbnik cały czas plecie bzdury a mówi, że to on plecie bzdury. Niech Pan Skarbnik liczy się trochę ze słowami. Ta wypowiedź Pana Skarbnika jemu ubliża. Niech Pan Skarbnik nie apeluje do tych, co nie mogą nic zrobić. On apeluje do Burmistrza, który może dużo zrobić. Ma prawo apelować a nie Pan Skarbnik. Apeluje o to, bo zakład napisał, że „proszą o szybkie podjęcie decyzji w tej sprawie, ponieważ do końca listopada muszą podjąć decyzje w sprawie zwolnień grupowych”. Stwierdził, że jako radny nic nie może tu zrobić a Pan Skarbnik apeluje do niego. Niech Pan Skarbnik nie mówi, że są lepsi i gorsi, tak jakby „Suempol” był lepszy i trzeba go załatwić i niech tam będą zwolnienia grupowe. Może trzeba podejść do tych lepszych inaczej, jeśli jest to dobre przedsiębiorstwo i zatrudnia dużo ludzi, to może naprawdę są lepsi i jeśli są lepsi to trzeba im pomóc.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę na to, co wówczas powiedzą inni.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka zwróciła uwagę na to, kto poniesie koszty.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że tu decyzje podejmuje Burmistrz.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił się z pytaniem - jaką decyzję.

Członek Komisji-I.Grzybowski poinformował, że taką decyzję, iż jest właścicielem przedsiębiorstwa i może pomóc, może rozłożyć te pieniądze.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że nic nie może.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się do Skarbnika Miasta, aby nie apelował do radnych, bo co radni robią złego, przecież padł temat, sprawa jest w sądzie i to nie jest z winy radnych.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że intencja była taka, aby ewentualnie zaapelować do radnych, aby radni może zaapelowali o jakieś radykalne podejście do tych spraw i zlikwidowanie problemu. Chodzi tu o polubowne załatwienie tej sprawy i tylko w ten sposób to rozumiał.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że tak to było.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że to wszyscy się zgadzamy, że tak trzeba.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że oczekują tego, aby znalazło się właściwe rozwiązanie, korzystne na tyle, żeby jedno i drugie przedsiębiorstwo miało z tego tytułu satysfakcję. Nie należy rozszerzać tego tematu a tylko skupić się na tym, jak ten apel wystosować, czy zostawić go do swojej wiadomości, czy rzeczywiście na milcząco podjąć do tego typu spraw. Zwrócił się z pytaniem odnośnie zapisu w piśmie skierowanym do Przewodniczącego Rady mówiącym o tym, że „nasze stanowisko jest zgodne z Rozporządzeniem Ministra Budownictwa z dnia 14 lipca 2006 r., Zarząd Przedsiębiorstwa Komunalnego po prostu przechodzi sam siebie w eskalacji roszczeń, jednego razu jest to milion zł. miesięcznie a następnego już tylko 26 tys.zł.”, o co tutaj chodzi ?

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że jest to wyjaśnione w piśmie Przedsiębiorstwa. Zgodnie z tym Rozporządzeniem, „Suempol” jako dostawca ścieków jest zobowiązany do badania średniodobowej próbki ścieków dwa razy do roku minimum, a do tej pory PK nie otrzymało żadnego takiego wyniku, chociaż na piśmie było obiecanie, że dostarczą wyniki. Z kolei przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne prowadząc kontrolę ścieków przemysłowych wprowadzanych do urządzeń kanalizacyjnych, ustala miejsce, sposób i częstotliwość poboru prób ścieków i nie muszą to być wcale średniodobowe podczas kontroli. Pomimo, że nie muszą być to, gdy powiadamia się zakład o kontroli, próby są zupełnie nieadekwatne do przekroczeń jakie są w ściekach. Pierwsza próba wynosi 8000, za pół godziny jest 1000 a trzecia jest to 300, po prostu leje się wodę do ścieków. W przedłożonych wyjaśnieniach podano dane z wykonanego średniodobowego badania ścieków w tym zakładzie. Nie powiadamiając zakładu, co dwie godziny przez dobę pobierano próbki. Ta średniodobowa próbka to 6880 a obciążani są na dzień dzisiejszy za 3430, czyli za połowę. To zakład ma obowiązki badać a do tej pory nigdy tego nie pokazał mimo, że zapewniał, iż zleci. Na pewno musiał to wykonywać, bo budując podczyszczalnię musiał wiedzieć, jaki ma ściek, ale widocznie nie było co pokazywać.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że póki ta sprawa nie zostanie wyjaśniona to te opłaty są naliczane i ten dług będzie rósł na rzecz Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że co miesiąc są wystawiane faktury a jeśli chodzi o fakturę za 1 mln.zł. to jest ona zupełnie za coś innego. Przedsiębiorstwo „Suempol” ma bardzo dużą zawartość tłuszczu w ściekach i Rozporządzenie Ministra Budownictwa mówi o tym, że nie może to przekraczać 100 mg na dm³ a jest więcej jak 600. W każdej chwili można odciąć dopływ tych ścieków i tym sposobem zmusić do szybszego działania. Dopóki nie wybudują podczyszczalni i nie osiągną odpowiednich parametrów, to nie odbierać ścieków. Przedsiębiorstwo tak powinno się zachować zgodnie z wszelkimi przepisami. Faktura na kwotę 1 mln. zł. była wystawiona biorąc stawki określone w rozporządzeniu dla pokazania zakładowi i było to wyraźnie napisane, wyliczone za co to jest. Było to za przekroczenie tłuszczu w ściekach a nie za wskaźnik ChZT. Ta faktura nie była przez Przedsiębiorstwo księgowana tylko, chodziło o to, aby zakład uświadomił sobie jakie opłaty są za to. Ten tłuszcz wszystko zakleja i trzeba czyścić kanały, przepompownie i w związku z tym ponosi się koszty a tych kosztów tutaj nie ma nigdzie ujętych, nikt za to nie jest obciążany. Natomiast nie wie o jakie 26 tys.zł chodzi, bo nigdy takiej faktury nie było.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że z tego wynika, iż jest to pewna licytacja, jedni drugich obciążają i rośnie niechęć do siebie nawzajem. Zwrócił uwagę, że nie może być taka sytuacja na oczyszczalni jak to wygląda na przedłożonych zdjęciach.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że to co na zdjęciach to jeszcze nie jest najgorzej. Poprzednio próbowali używać różnych środków chemicznych, które mogą powodować ustępowanie tej piany, ale stosowane środki nie pomagały. Przesłano też próbki tej piany do eksperta, który stwierdził, że jest to piana pochodząca z tłuszczu i nie da się jej wyeliminować, jeśli ten ściek cały czas będzie zawierał tłuszcz. Pozostaje tylko usuwanie tej piany łopatą a jeśli to nie pomaga to zrzucają z jednej komory na drugą, stamtąd do studzienek. Zakupiono też specjalną pompę i teraz wypompowują pianę za studzienek na poletka. Dodała, że jeśli chodzi o podejście zakładu to prosiła, aby Pan Sieciński przeszedł się i zobaczył jak to wszystko wygląda, ale jego to nie interesuje, że ktoś ma problem.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że tu słuchają jednej strony i uważa, że nawet na posiedzeniu Komisji powinien być prezes „Suempolu” i wtedy byłaby możliwość wysłuchania drugiej strony i mieliby inny obraz. Teraz dochodzi do nieporozumienia i na tym mogą stracić ludzie ci co tam pracują, może stracić przedsiębiorstwo, w którym też pracują mieszkańcy. Proponuje, aby zaprosić właściciela, prezesa „Suempolu”, aby na sesji Rady osobiście przedstawił sytuację. Skoro Rada ma zajmować się tym tematem, to trzeba wysłuchać dwóch stron a nie kilka godzin słuchać jednej strony, bo nie wiadomo jak jest i zawsze prawdy są dwie, zależy kto ją przedstawia. Uważa, że skoro w pierwszym kwartale powstanie podczyszczalnia i teraz zakład ma duże wydatki na jej realizację, to może warto im pomóc, umorzyć, czy przełożyć należności, przecież jest chyba taka możliwość. Czy nie ma takiej możliwości, aby w tym roku nie ściągać i przynajmniej dogadać.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że jako radni mogą jedynie wysłuchać stron, ewentualnie apelować, ale sprawa musi być rozstrzygnięta tak, czy inaczej, na czyjaś korzyść lub niekorzyść, bo jeśli będzie sąd to uzna czyjaś winę i rozstrzygnie na czyjaś korzyść.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że jak będą kierowali się tylko korzyściami a tu chodzi o duże pieniądze, 1,2 mln. zł. to jedno przedsiębiorstwo może bardzo dużo zyskać a drugie paść a przecież nie o to tu chodzi. Zależy nam na tym, aby jedno i drugie przedsiębiorstwo nie sugerowało się tylko egoizmem własnym, własnymi korzyściami, bo wtedy nigdy nie dojdzie do porozumienia.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka zwróciła uwagę na to, czy tu jest mowa o egoizmie Przedsiębiorstwa.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że z natury każdy człowiek jest egoistą.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że mówi o takiej korzyści, żeby było rozwiązanie i wszystko było w zgodzie z prawem.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka zwróciła uwagę, że chyba nie można pozwolić na to, że np. zakład „Suempol” nie będzie ponosił opłat a poniosą to mieszkańcy, emeryci i renciści, bo ktoś musi ponosić te opłaty. Wiadomo, że cena ścieków wzrosła i to znacznie, ale układając ceny taryfy przewidziało się, że będzie wpływ z opłat dodatkowych, natomiast jeśli nie ma wpływów z opłat dodatkowych to mieszkańcy niestety muszą zapłacić za to.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że jeśli straci się przedsiębiorstwo, które daje tyle ścieków to PK też straci i ceny ścieków pójdą do góry.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka zwróciła uwagę, że tutaj zakład „Suempol” podaje swoją sytuację tragiczną, że musi redukować załogę a od właścicieli wie, że parę miesięcy wcześniej firma kupowała zakłady, czyli raczej nie ma takiej ciężkiej sytuacji.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że nie mogą takich rzeczy słuchać, bo tego nie wiedzą.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że nie wiadomo jak z tej sytuacji wybrnąć, czy prosić jednych i drugich o polubowne załatwienie sprawy, w kontekście jak najszybszego wykonania podczyszczalni i opłacenia tych zaległych kwot.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka poinformowała, że była jeszcze kwestia opłat za 2007 rok. Sprawa była podana do sądu i dopiero pod koniec 2008 roku, sąd przysądził na rzecz Przedsiębiorstwa opłaty za 2007 rok i spółka zapłaciła, bo nie miała innego wyjścia. W tej chwili w sądzie są dwie sprawy, dotyczące kwot za miesiąc luty i marzec. Za luty sąd przysądził natomiast za marzec to inny sędzia zajmuje się tą sprawą, wziął ją do rozpoznania i na 17 grudnia został wyznaczony termin.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że na Komisji zapoznali się z tą sprawą i pozostawiają to do rozstrzygnięcia sądu natomiast, jeśli chodzi o jakieś sensacje, to one przy naszym udziale nie będą tutaj akceptowane. Sprawa jest w sądzie i tam się rozstrzygnie, bo przecież teraz nikt nie wycofa jej z sądu.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka stwierdziła, że ugodę można zawrzeć również przed sądem. W dniu 17 grudnia, sędzia najpierw poprowadzi sprawę tak, żeby była to sprawa ugodowa, bowiem po to zostali wezwani zarządy obu przedsiębiorstw. Uгода może być zawarta przed sądem i nie ma ku temu żadnych przeciwwskazań. Odnosząc się do wypowiedzi Pana Grzybowskiego o tym, że Burmistrz nic nie działał, to chce powiedzieć, że Burmistrz doprowadził do takiej propozycji, że jest pół na pół i połowę ma zapłacić przedsiębiorstwo. Jest to zasługa Burmistrza, że doprowadził do takiego ustępstwa ze strony PK na rzecz zakładu. Uważa, że Burmistrz nie mógł więcej wykonać ze swej strony niż zrobił.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że może Przedsiębiorstwo tak radykalnie tu postępuje.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka stwierdziła, że Przedsiębiorstwo radykalnie postępując to już dawno odciąłoby dopływ ścieków, albo skierowałoby całą sprawę do sądu i nie negocjowałoby. Poinformowała, że Przedsiębiorstwo może podać to do sądu i odciąć dopływ ścieków, ma ku temu wszelkie upoważnienia wynikające z rozporządzeń, ale jak wtedy nawet i radni podeszliby do tego.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że zakończą tę sprawę. Mają tutaj pewną wiedzę na ten temat. Będzie to rozpatrywał sąd i jeśli dojdzie tam do porozumienia to będzie dobrze, a jeśli pojawią się jakieś komplikacje, to będzie strata jednego przedsiębiorstwa na rzecz drugiego, będzie to powiększało się a w końcu ktoś musi pokryć te straty. Żadnych wniosków nie będzie tutaj stawiał.

Członek Komisji-I.Grzybowski poinformował, że jego wniosek jest taki, aby na sesji były obie strony. Skoro ten punkt będzie poruszany podczas obrad to trzeba wysłuchać obu stron a tylko nie jednej.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że jest takie życzenie, aby zaprosić na sesję RM drugą stronę i niech ona przedstawi tę sprawę. Podziękował Pani Kierownik ZWiK za udział w posiedzeniu

Komisja zapoznała się z przedłożonym materiałem.

Zwrócono uwagę na potrzebę zaproszenia na obrady sesji Rady Miasta przedstawiciela spółki SUEMPOL.

Kierownik ZWiK-B.Niezbecka opuściła salę obrad.

Projekt uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2009 r.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję w przedmiotowej sprawie.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że przy konstruowaniu budżetu osobiście zarzucał, że budżet jest nieoszacowany, teraz to wychodzi i tego nie da się ukryć i np. wpływy z podatku od nieruchomości są o 308 tys.zł. większe, o 326 tys.zł. większe wpływy z tytułu odpłatnego nabycia prawa własności itd. Widać z tego, że wtedy miał rację i teraz ma z tego satysfakcję, nie tylko on.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że faktem jest, iż dobry Skarbnik, który dba o finanse zawsze to robi, ale z kolei wprowadza to w błąd innych.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że nie wie, czy to jest dobrze.

Protokół Nr 34/09 z posiedzenia Komisji Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 8 grudnia 2009 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczynski stwierdził, że dla Urzędu jest to dobrze, bo są pieniądze. Taka taktyka jest co roku.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że to nie jest dobre dla miasta, bo inaczej można byłoby zaplanować. Może takie postępowanie jest bezpieczniejsze, ale czy dobre, to nie powiedziałby.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk uważa, że można mówić co się chce i przyjmuje do wiadomości te wywody, każdy ma prawo do swoich sądów. Procedura przeprowadzenia postępowania o zaciągnięcie kredytu w najlepszym układzie wynosi 4-5 miesięcy a w najgorszym może być nawet do roku. Szczęśliwie udało się tę procedurę w terminach przeprowadzić i cieszy się, że tu nie ma tematu, jak to Pan Radny określił, że można było gdzieś ująć więcej, żeby tego kredytu było mniej a co by było, gdyby np. odnośnie wypłaty dodatków dla nauczycieli, gdzie wyliczono w czerwcu, że będzie to kwota 925 tys.zł. a z tego materiału wynika, że to będzie 1005 tys.zł. czyli o 80 tys.zł. więcej. Gdyby na to nie było pokrycia w dochodach budżetu to byłby temat taki, że zaciągamy kredyt np. 5 mln.zł. a potrzeba 5,5 mln.zł. i co wtedy robić. Odpowiedzialny Skarbnik patrzy na to w tych kategoriach, żeby potem nie było sytuacji takiej, że nagle w grudniu trzeba zwiększyć coś co niemożliwe jest w tym momencie do przeprowadzenia. Taki jest komentarz do tego co Pan Radny powiedział. W czerwcu, ani tym bardziej w listopadzie 2008 r. nie było wiadome, że wpływy jako udziały w podatku dochodowym od osób prawnych jednego z podmiotów będą sięgały kwoty kilkuset tysięcy złotych. Jest tu kwota zwiększana o 700 tys.zł. tylko z tego tytułu, bo tu jeszcze nie było kryzysu, jeśli chodzi o ten podmiot, czy te podmioty. Sądzi, że sytuacja w 2010 roku nie będzie aż taka, bo widać co się dzieje na rynku pracy. Kryzys jest odczuwalny przede wszystkim w tym, że udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych kolejny rok spadają o kilkaset tysięcy w dół i np. w roku 2009 były o ok. 1 mln.zł. niższe a w roku 2010 będą dalej niższe. Wpływy należne samorządowi są coraz niższe. Są w tym projekcie uchwały zmiany korygujące. Był taki postulat, żeby to było w miarę urealnione. Te zapisy zbliżają do tego, czym kończy się rok, chociaż i tak nie będą one takie. W budżecie na 2010 rok zapisy są bardziej dostosowane, chociaż uważa, że one też będą inne. W budżecie 2009 roku muszą być zapisy, które pozwolą na powstanie zobowiązań, które będą płacone np. w roku 2010. Materiały te były przygotowane wcześniej z uwagi na to, że sesja ma być 15 grudnia, przed świętami a nie jak to zawsze bywało po 20 grudnia i teraz okazuje się, że przychodzą wysokie faktury za energię ciepłą w placówkach oświatowych. W związku z tym jest polecenie przeliczania odnośnie energii elektrycznej i ciepłej, pod kątem tego co może się wydarzyć, jeśli chodzi o faktury za grudzień. Już sygnalizowały się takie, że trzeba korygować zapisy. Jeśli chodzi o przedszkola jest to w gestii Rady i nie chcą, aby była kolejna sesja grudniowa tylko dla tego celu, więc może być korekta dotacji do przedszkoli.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczynski zwrócił się z pytaniem, a skąd wziąć pieniądze na pokrycie tych wydatków.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że na to muszą się znaleźć środki. Cel był taki, aby porządkować wszystko w związku z zamknięciem budżetu, ale jeszcze może się coś wydarzyć co spowoduje konieczność wprowadzenia poprawki. Dodał, że jest tu też korygowany temat, jeśli chodzi o pomnik, ponieważ na wyodrębnione konto są wpływy z wpłat mieszkańców, firm i z tego będą finansowane w części wydatki. Na dzień dzisiejszy odnotowano kwotę wpływu ponad 30 tys.zł. Na rok 2010 założono kwotę 30 tys.zł. Plusem jest to, że w tym roku udało się 39 tys.zł. zebrać i przez to wydatki budżetu na to zadanie będą mniejsze.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczynski stwierdził, że jeśli chodzi o zmiany, to cały czas tak jest i prawo zezwala na zmiany a czy kiedykolwiek będzie taka sytuacja, że jak uchwali się budżet to ewentualnie 1-2 razy w trakcie roku będą zmiany i budżet będzie rozliczany na zasadzie, tego co zostało zapisane i końcowo wykonane.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że materiał, który wpłynął 25 listopada z Ministerstwa Finansów informuje, że część oświatowa subwencji z tytułu remontu, wymiany stolarki okiennej w Szkole Podst.Nr 5, będzie wyższa i jest to temat leżący wyłącznie w gestii Rady wprowadzenie tych środków. Mimo, że uporządkowana została tam sytuacja i przekazano 70 tys.zł. na wymianę a z subwencji była dużo mniejsza

kwota, to teraz w tej chwili jest tylko po stronie dochodów. Dzisiaj jest w obróbce dotacja wojewody na dożywianie 7 tys.zł. Jest też inny temat, otóż przyjęto ustawą zasadę zwrotu podatku akcyzowego dla rolników, którzy zakupują olej napędowy do celu produkcji rolnej. Jest to zadanie zlecone miastu, czyli tu zbiera się wnioski, wystawia decyzje i wypłaca pieniądze. Są dwa terminy składania wniosków, w marcu i we wrześniu. Dochodzi do tego, że za wrześniowe wnioski i wydane na ich podstawie decyzje w październiku i listopadzie, nie mogą być wypłacone środki, bo na to potem powinna być podstawiona dotacja a wojewoda powiedział, że nie ma pieniędzy, dał tylko część i to podstawiono, i wypłacono. Mija termin wypłaty a nie ma dalej pieniędzy. Są na ten temat prowadzone rozmowy z urzędem wojewódzkim, z RIO. Ostatecznie zarządzeniem te należności wprowadzone zostały po stronie dochodów, jako należności, aby można było wypłacić i teraz powstanie luka. Finansuje się tu zadanie, które jest rządu i trzeba wziąć kredyt na to, żeby to wypłacić a mówi się, że nie ma kryzysu.

Wobec braku wniosków **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Bielsk Podlaski na 2010 r.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że jest to budżet w oparciu o nową ustawę o finansach publicznych, w pełnej szczegółowości. Ostała przedłożona pozytywna opinia RIO dotycząca tego budżetu oraz załącznik do niej. W autopoprawce dostarczonej radnych chodzi o to, że w całej konstrukcji budżetu nic się nie zmienia, dochody są takie same, takie same wydatki i deficyt, ale zdaniem RIO pewne zapisy wszędzie muszą być spójne. W związku z tym są wnoszone autopoprawki. Te zmiany nic nie naruszają, nie wyrzuca się żadnego tematu, nie dodaje a tylko inaczej to się rozpisuje i tak na str. 38 zostało zapisanie zadanie dotyczące termomodernizacji Szkół Podst. Nr 2 i 5 i jest to ujęte w paragrafie 6050 natomiast zdaniem RIO powinno być rozpisane w dwóch paragrafach, gdzie pokazuje się wydatki unijne i własne, i tak to zostało zrobione. W paragrafie 6050 była wpisana kwota 1880 tys.zł i są teraz dwa paragrafy 6058 i 6059. Podobna zmiana jest na str. 42, gdzie mówi się o termomodernizacji Gimnazjum Nr 1 w paragrafie 6050 z kwotą 1913 tys.zł. a teraz są zapisy w dwóch paragrafach na tę łączną kwotę. Na str. 58 są ujęte dwa tematy, jest temat SKB za kwotę 46 tys.zł i on zostaje w tym paragrafie 6050 a zadanie unijne z Funduszu Spójności rozpisane na dwa paragrafy. W sumie są to te same kwoty tylko inaczej ujęte. Są też odpowiednie zmiany w zał. Nr 1 WPI, bo zadanie unijne jest w wydatkach, w załączniku inwestycyjnym, WPI i załączniku unijnym. Chodzi o to, aby te zapisy były spójne. Zdaniem RIO zadanie realizowane wspólne z Liceum im.Taraszkiewicza, nie jest zadaniem, które należy ujmować w załączniku inwestycyjnym. Skoro tak, to nie ujmuje się go w załączniku mimo, że ono jest w budżecie i są środki na ten cel. Tak samo jest z tematem dotacji dla „Wodnika”. Jest tam dotacja przedmiotowa i dotacja na wymianę złoza. Ta dotacja majątkowa była w załączniku inwestycyjnym, ale zdaniem RIO powinna być wykreślona z tego załącznika, ale zadanie będzie. Program „Uczenie się przez całe życie” jest realizowany przez Szkołę Nr 5 i tam była niespójność w zapisach w załączniku unijnym, w wydatkach itd. w związku z tym jest wnoszona odpowiednia korekta w załączniku. Temat kolejny to dotacja, realizacja wspólnego zadania z Generalną Dyrekcją, jest tu drobna poprawka. Burmistrz nie narusza tego budżetu, jego zapisów i założeń a tylko zgodnie z opinią RIO wprowadza poprawki. Mimo, że jest ta opinia, to dalej po przyjęciu uchwały będzie kolejna opinia RIO i może być tryb nadzorczy, gdyby czegoś nie uwzględniono. Ten budżet jest na podstawie nowej ustawy o finansach, która wchodzi w zasadzie od 1 stycznia, ale są w niej zapisy, które wchodzi za rok lub za dwa lata. Nowe jest to, że termin przyjmowania budżetu skrócił się i Rada ma obowiązek do końca stycznia przyjąć budżet a nie jak do tej pory, do końca marca. Teraz po 31 stycznia kończy się władztwo Rady, jeśli chodzi o uchwalanie budżetu. Na rok 2010 wrzucono sprawę bardzo istotną dla samorządów. W 2010 roku będą wybory prezydenckie, samorządowe a co potem czeka samorządy to nie są żarty, bowiem jest zmieniony stan od strony tego, co może Rada uchwalić, jeśli chodzi o relacje dochody bieżące i wydatki bieżące. Do tej pory nie było żadnych ograniczeń. Biorąc pod uwagę budżet na 2010 rok to planowane dochody są niższe od wydatków o ok. 2,5 mln.zł. Nowa ustawa wprowadziła, że już od stycznia 2011, czyli w projekcie budżetu 2011 i kolejnych budżetach tej relacji już być nie może. Relacja dochodów do wydatków musi być zrównoważona i tam tylko mówi się o rozliczaniu i tylko mogą być takie

zmiany. Jeśli chodzi o inwestycje to tutaj nie ma tematu, bowiem to co u nas się dzieje to kwestia relacji długu, itd. Bardzo mocno wrzucono w tym budżecie inwestycje i to bardzo dobrze, gdyż jest ostatni moment na to, aby coś zrobić i mieć postęp w tym zakresie. Do tego ustawodawca się nie odnosi, ale do tych bieżących wydatków tj. utrzymanie urzędu, szkół, przedszkoli, dotacje dla domu kultury, biblioteki, pływalni, utrzymanie komunikacji miejskiej, o tym mówi ustawodawca, że to musi być okrojone. W naszej sytuacji 2,5 mln. zł. trzeba skorygować. Jedno wyjście to można zwiększyć podatki, albo zredukować zatrudnienie. Przykładowo w końcu roku trzeba więcej środków na energię a to jest przecież niezależne od samorządu, bo nie mają na to wpływu i jak postąpić, czy likwidować przedszkole, szkołę, czy komunikację miejską. Po wyborach trzeba będzie uchwalić budżet we właściwych parametrach, skoro jest taki zapis w ustawie. W sytuacji, gdy Burmistrz przedłoży RIO i Radzie budżet, gdzie tych parametrów nie będzie zachowanych, to ten budżet na obowiązek RIO zaopiniować negatywnie, nie przyjąć i potem przychodzi moment, że RIO to uchwali, tylko pytanie w jaki sposób. Ta ustawa weszła w życie i przedkładany projekt jest na podstawie nowej ustawy z 27 sierpnia 2009 przepisy wprowadzające oraz ustawy o finansach z dnia 27 sierpnia 2009, nie ma tu już mowy o starej ustawie o finansach publicznych. Na górze coś ustalono, ale tego teraz nie dostrzega się, jednak to odbija się na wszystkich. Dodał, że jeśli chodzi o inwestycje to o tym się tu nie mówi, bo koszt inwestycji może iść i wrzuca się do tego budżetu 30 mln. zł. na inwestycje, ponad 20 mln. zł. kredytu i wiadomo z czego to wynika. W tym roku tak może być a w kolejnym to nie wiadomo.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę na to, jak będzie można dać więcej na inwestycje skoro trzeba będzie podnieść podatki na pokrycie wydatków stałych, aby sprawy stałe utrzymać.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że wówczas inwestycje zostaną wstrzymane.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że tak będzie przy podchodzeniu do kolejnego budżetu, bo ten zapis ustawy nie obowiązuje na rok 2010. To jest problem, który czeka samorządy za pewien czas.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że mają tu dodatkową wiedzę o tym, co może być i na pewno bogate samorządy wytrzymają a biedne to będą miały problemy i ludzie będą narzekali, i taki jest tego efekt.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że patrząc na niektóre wydatki bieżące teraz ujęte, to podejrzewa, że gdyby mówiono o roku 2011, to pierwszą sprawą byłyby ich cięcia z uwagi na brak środków. Uchwałą poprzednią wprowadzono milion złotych dla oświaty i to wcale nie oznacza, że tego wyrównania nie będzie w roku przyszłym. Skorygowana została sprawa tych dodatków, które wprowadzano na poprzednich sesjach ale ten temat będzie jeszcze wchodził w życie w roku 2010 i kolejnych latach.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński uważa, że dobrze się stało, iż postawiono na kredyt, na inwestycje tak szeroko zakrojone w mieście przy tym kryzysie, bo być może następne lata będą puste, jeśli chodzi o inwestycje i nie da się czegośkolwiek zrobić. Przy tym kryzysie, który jest, to trzeba jednak decydować się na kredyt i robić coś, co daje efekty ludziom, pracę dla firm, bo to jest jedyne wyjście a nie postępowanie w ten sposób, że jak jest kryzys, to nic nie trzeba robić a tylko oszczędzać i dzielić 3-4 mln. zł. środków własnych na inwestycje, bo z tego nic by wyszło a tak przynajmniej coś pozostanie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że to się zgadza, bo są to trwałe rzeczy, są one zrobione i one będą służyły przez lata.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że kredyt jakoś się spłaci a być może potem zmieni się koniunktura.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że na ten moment z tegorocznego kredytu zaciągnięto 1 mln. zł. a na początku roku była mowa o 19 mln. zł. Przetarg był na 9 mln. zł. Nie wie, czym to dalej się skończy, na pewno coś jeszcze będzie, ale nie aż taka kwota, o której mówiono w czerwcu, czy na którą przetarg był rozpisany i to jest dobrze.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że pewne paradoksy, które są wielokrotnie pokazywane a potem przekładane w ustawy i wszelkie inne zapisy, kiedyś tracą swój impet i przyjdzie normalność, bo teraz każda dziedzina, nie tylko ta, bo i sport, kultura, wszystko jest dotknięte paraliżem i ktoś to robi celowo, aby nie było pozytywnego efektu. Co do budżetu to nic nie będzie zgłaszał, bo on zadowala wielu ludzi. Są pewne grupy niezadowolone, oczekujące, ale nie da się wszystkiego zrobić i jednak gro zadań ujęto. Są jeszcze ulice, o które domagają się mieszkańcy.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił się z pytaniem o jakie ulice chodzi.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że są to ulice Zamkowa, Myśliwska, Długosza, Chmielna, Klonowa, Akacja Kasztanowa, zaułki Batorego, Różana – oświetlenie, zalew.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że to po woli się zmniejsza.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że tych mieszkańców, którzy byli w poprzednim roku na konsultacjach teraz nie było, bo oni mają to wszystko zapisane o co się ubiegali.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik poinformował, że ma kilka wniosków odnośnie budżetu. Zwrócił uwagę, że jest już praktycznie zakończona inwestycja ul.Studziwodzka i ul.Wyszyńskiego i 750 tys.zł, które są zarezerwowane na następny rok to myśli, że nie będzie już potrzebne aż tyle środków a jedynie jakieś kwoty na pozostałe rzeczy, kosmetykę.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że pozostanie jeszcze zasianie trawy, wygrabienie, studzienki, przestawienie kilku słupów, bo teraz nie będą tego zaczynać.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik poinformował, że wpłynęło do Urzędu pismo mieszkańców ulicy Wiejskiej oraz mieszkańców bloku przy Kleszczelowskiej, którzy też korzystają z ul.Wiejskiej, o zrobienie nawierzchni części ulicy Wiejskiej. W budżecie została zarezerwowana kwota 550 tys.zł. na ul.Wiejską na odcinek od Studziwodzkiej w kierunku ul.Dubiażyńskiej tj. o długości 325 m. Wnioskuję, aby w budżecie miasta ująć całość ulicy Wiejskiej, od rzeki do ul.Grabniak, bowiem jeszcze część ulicy Grabniak to obejmuje. Z kwoty 750 tys.zł. zaplanowanej na ul.Studziwodzką przeznaczyć 400 tys.zł. na tę część ul.Wiejskiej, czyli w sumie dałoby 950 tys.zł. na tę inwestycję. To nie będzie nowe zadanie a będzie tylko jedno zadanie ujęte w wydatkach inwestycyjnych. Drugi wniosek to zarezerwować 150 tys.zł. na kontynuację szczepień profilaktycznych przeciwko rakowi szyjki macicy i pokrycie tego wydatku ze środków pozostających przewidzianych na ul.Studziwodzką. Trzeci wniosek - w pozostałej działalności rozdział 92195 zwiększyć dotacje celowe na realizację zadań z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego przez organizacje pozarządowe i inne podmioty w dziedzinie kultury do kwoty 50 tys.zł. Została zaplanowana na ten cel kwota 20 tys.zł. a proponuję zwiększyć ją do 50 tys.zł. Uzasadnieniem tego wniosku jest to, że m.in. Pan Jerzy Piątkowski i Pan Henryk Kosieradzki zwrócili się do Urzędu Miasta i Rady Miasta o dofinansowanie wydania monografii bielskich cmentarzy. Zwracają się oni o kwotę 15 tys.zł. Urząd Miasta nie może wydawać takich rzeczy jak np. albumy więc zaleca to wydawnictwu. To może być zadanie zlecone jakiemuś wydawnictwu, czy stowarzyszeniu i tę sumę warto zarezerwować w tym dziale. Poza tym wnioski składane w bieżącym roku od różnych organizacji w zakresie kultury opiewały na kwotę o wiele większą niż 20 tys.zł. czyli niektóre wnioski, oferty były bardzo okrojone, albo nie rozpatrzone a więc na pewno suma na ten cel jest potrzebna dużo większa. Są to jego 3 wnioski, czyli przeznaczyć 400 tys.zł. na ul.Wiejską zwiększając środki na ten cel do kwoty 950 tys.zł, przeznaczyć 150 tys.zł. na szczepienia dziewcząt i o 30 tys.zł. czyli do kwoty 50 tys.zł. zwiększyć środki na zadania z zakresu kultury. Te wydatki proponuję pokryć z kwoty 750 tys.zł. przewidzianej na inwestycję ul.Studziwodzka a jeszcze pozostanie 170 tys.zł.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że tyle pozostanie na drobne remonty i wykonanie innych prac na ul.Studziwodzkiej.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że ustalono przebudowę ul.Wiejskiej tylko na odcinku od ul.Studziwodzkiej, od tego co zrobiono, w stronę ul. Dubiażyńskiej dlatego, że cała inwestycja zgodnie

z kosztorysem inwestorskim robionym na podstawie cen jakie były w przetargach w 2009 r. wynosi 1600 tys.zł. Ujęcie dwóch odcinków, czyli całej ulicy Wiejskiej jest to 872 m. a wykonuje się odcinek 325 m. Tam koło 100 m było robione w trakcie ul.Studziwodzkiej to zostaje 440 m. Jeden kilometr ulicy kosztował 3 mln.zł. czyli już nie licząc po 3 tys.zł. za metr bieżący a tylko po 2 to wychodzi 1,6 mln.zł. czyli wprowadzenie tego drugiego odcinka od razu wykluczyłoby całkowicie wykonanie ulicy Wiejskiej, bo za 950 tys.zł. tej ulicy nie wykona się. Zrobi się przetarg, wyjdzie większa kwota i trzeba będzie ten przetarg unieważnić, bo na razie, na tym etapie znikąd nie dołożą środków, bo nie ma z czego, skoro ten budżet i tak ledwo się zamyka. Nie można zapisać całego odcinka, bo od razu jesteśmy świadomi biorąc ceny z 2009 roku, że tego się nie robi. Podkreśliła, że to jest nierealne, dlatego zostało zrobione to odcinkami, jest ul.Studziwodzka zrobiona do Drogi Zimowej i odcinkami można wprowadzać w miarę posiadanych środków, ile się da zrobić.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że ta część, która jest teraz wpisana w projekcie, jest asfaltowa a ta część jest projektowana z kostki.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że kostka i asfalt jest w tej samej cenie i nie robi się ulicy na podbudowie żwirowej, skoro będą wjeżdżały samochody. Trzeba zauważyć, że nawet wykonanie zwykłych chodników na podsypce piaskowej, gdzie nie dają żadnego cementu jest to 120 zł. za metr. Biorąc pod uwagę prawie 500 metrów do wykonania to wychodzi ponad milion złotych, ale muszą być zachowane wszystkie warstwy konstrukcyjne. Dodała, że wprowadzenie tego zapisu od razu skazuje to zadanie na niepowodzenie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że odnośnie ul.Studziwodzkiej założenie było takie, że wprowadza się na 2009 rok środki i przy dogodnych warunkach pogodowych wykonuje się prace do końca i nawet dzisiaj są prowadzone roboty. Zwrócił uwagę, że jest przewidziane 21 mln.zł. kredytu rozłożonego na kolejne lata. Cel Burmistrza był taki, aby można to było wszystko spiąć, bo to jest konkretna konstrukcja i rzecz nie jest w tym, aby zadłużyć miasto lecz, żeby były możliwości i jak środki się zwolnią to zmniejszy kredyt.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że on to też tak rozumie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że skoro jest podpisana umowa z wykonawcą na ul.Studziwodzką to wynikające z umowy zadania muszą być realizowane i opłacane. Wydatki bieżące to są m.in. szczepienia profilaktyczne i wydając na ten cel kolejny rok 150 tys.zł., to w 2011 r. będzie wybór, czy 150 tys.zł. na kolejny rok, czy np. zmniejszenie wydatków na szkoły, przedszkola, czy funkcjonowanie domu kultury, bo to też są wydatki bieżące. Co wówczas się wybierze, czy to zadanie, które nie jest zadaniem miasta, bo szczepienia w zasadzie powinno finansować Ministerstwo Zdrowia a nie samorząd. W kraju bogate samorzady to finansują, ale nie inne.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk dodała, że nie wszystkie dziewczęta się zaszczepiły, część odmówiła.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że odnośnie monografii cmentarzy to przede wszystkim wnioskodawcy są osobami fizycznymi i przecież dla osób fizycznych nie można dać dotacji. Teraz wprowadzając tę kwotę to trzeba wskazać konkretny paragraf, ale nie można tego ująć, bo nie jest to stowarzyszenie a w budżecie są dotacje dla stowarzyszeń. Wnioskodawcy proszą o mniejszą kwotę 15 tys.zł. a nie 30 tys.zł. i zdaniem Burmistrza może to być na zasadzie zakupu usługi i tak ten temat Burmistrz widzi. Chodzi o to, aby spojrzeć na to bez emocji, bo są pewne realia i rzecz w tym, aby maksymalnie wyżyłować ten kredyt, bo 21 mln.zł. to jest jedno, ale jeszcze dochodzi spłata pożyczek. Z jednej strony zamierza się wprowadzić inwestycje na 30 mln.zł. Zaraz będzie podpisywanie umowy przez Burmistrza na realizację 12 ulic m.in. Obozowej, Wysockiego, Żeromskiego, 11 Listopada i ten temat to koszt 16 mln.zł. na 3 lata, natomiast teraz nikt nie zagwarantuje, że po przetargu będzie taka, czy inna kwota. Skoro będzie podpisana umowa to musi być ona realizowana. Burmistrz umowę podpisze po przyjęciu budżetu, potem odbędzie się w przetarg i nie wiadomo co z tego przetargu wyniknie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem jak zamierza się zagospodarować 700 tys.zł. które zostaje z tej ulicy.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że przede wszystkim z tych środków opłacić to, co będzie do opłacenia, bo wszystkiego się nie zakończy a dalej będzie to na pomniejszenie kredytu.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że tak dokładnie myślał. Patrząc na budżet to jest pokusa wprowadzenia dodatkowych zadań i znalazłby na to środki, ale wówczas trzeba byłoby przekonstrować cały budżet a wiadomo, że chodzi o to, aby wszystko grało na papierze, w RIO. Nie chce, aby miasto wpadało w długi i zgadza się z tym, co mówi Pan Skarbnik, aby jednak te środki, które zostały pomniejszyły dług. Apelowałby o nie wprowadzanie nowych zadań i jak Pan Fionik wprowadzi, to jeszcze ktoś inny wprowadzi, bo są takie możliwości, ale trzeba nad tym się zastanowić i osobiście by nie wprowadzał.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że w czerwcu 2009 r. było dokładne liczenie i ustalono, że dla oświaty trzeba 925 tys.zł., przeliczono to co za 11 miesięcy wypłacono, wzięto pod uwagę prognozę grudnia 2009 r. i na bazie tego wyszło, że jest to 1005 tys.zł. czyli o 80 tys.zł. więcej. To jest konkretny fakt, czyli w skali miasta na dodatki należy dopłacić nauczycielom szkół, przedszkoli, świetlic 1 mln.zł. jednorazowo. Ten budżet mówi o 21 mln.zł. kredytu. Z jednej strony o kilkaset tysięcy są mniejsze udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych, nie ma półtora miliona jednej subwencji i na starcie Ministerstwo dało 2,5 mln.zł. mniej. To nie żarty i tu już nie ma tego myślenia, że rezerwa, lecz było windowanie maksymalne wszystkiego i wpływów z wieczystego użytkowania, wpływów podatkowych i innych rzeczy. Ten budżet zupełnie nie jest podobny do innych budżetów, bo z jednej strony pokazywane dochody i wydatki to nie są dochody, wydatki na 30 września planowane, lecz są to zakładane dochody i wydatki na koniec roku, takie prognozy i jest pewny, że tu odchylenia będą niewielkie tego co zakładano co będzie w końcu roku. W tym budżecie w tej chwili nie ma środków w wysokości 1 mln.zł. na dodatki. Wprowadzono sprawę dodatków za wychowawstwo, dodatki motywacyjne, ale w sumie dojdzie do tego, że potem w przeliczeniu też nakazaną inną ustawą nagle trzeba będzie znaleźć ok. pół miliona złotych. Teraz pojawia się pytanie - jak wybrnąć z sytuacji, kiedy trzeba rozstrzygnąć w ciągu pięciu miesięcy kredyt na kwotę 21mln.zł. a potem w październiku okaże się, że trzeba 22 mln.zł.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że skoro Pan Fionik składa swoje wnioski, to będąc radnym z tego okręgu też jest za ulicą Wiejską i nie zgłasza przeciwko tej ulicy. Szczególnie jako radny opozycji nie może zgłaszać przeciwko ul.Wiejskiej, ale patrząc generalnie jako opozycja odpowiedzialna, to jednak nowych zadań, by nie wprowadzał i tu się zgadza z Panem Skarbnikiem.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik stwierdził, że ma tu kompromisowe wyjście i proponuje zrobić de facto całą ulicę Wiejską, czyli bez 120, czy 150 metrów ul.Grabniak, bo ujęty zapis wprowadza trochę w błąd. Jest to przebudowa ul.Wiejskiej a tej ulicy jest tylko tutaj 150 metrów, natomiast resztę stanowi ul.Grabniak, bo jest tam zrobiona kanalizacja.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że inaczej nie można zrobić skoro tak jest wydane pozwolenie. Jest to opracowane, jest dokumentacja i czy teraz Pan Fionik chce, aby mieszkańcy mieli pretensje.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik stwierdził, że wobec tego ma wniosek, aby zapisać – przebudowa ul.Wiejskiej i ul.Grabniak, bo obecny zapis nie jest właściwy.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że jest tak wpisane, jak to wynika z pozwolenia. Ul.Wiejska nie łączy ul.Dubiażyńskiej z ul.Studziwodzką. Ta ulica jest robiona dotąd, gdzie w 2003 roku pobudowane były domy i nawet nie obejmie to dwóch ostatnich domów, ale teraz nie można inaczej zrobić, np zaprojektować, czy wziąć do wykonania część. Jak w takiej sytuacji zareagują mieszkańcy i po co Pan Fionik tych ludzi tak dzieli.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że zaraz będą protesty tych ludzi.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że tam są dwa domy a w tamtej części tych domów jest kilkanaście.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że to nie znaczy, że tam nic nie będzie robione. Zrobi się jedną część a w kolejnym roku drugą. Może zejdą inwestycje i przecież ten budżet nie będzie tylko pierwszy raz zmieniany. Odbędą się przetargi i wszystko będzie wiadome.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że w czerwcu zobaczą się jak to będzie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że też miał i inne ulice jak np. ul.Myśliwską.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że ona jest ujęta oprócz tej części, która nie ma uregulowanej własności.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że ta ulica jest planowana na 2011 rok.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że jeszcze pozostaje ul.Orzeszkowej, część brukowa.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że część tej ulicy jest ujęta.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że jest ona przewidziana w latach późniejszych.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że jest to temat realizowany w ciągu 3 lat, gdzie ma być dofinansowanie unijne.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że jest pokusa wprowadzenia takich zadań do budżetu i sam by znalazł jeszcze ich więcej, ale w tej sytuacji to naprawdę trzeba byłoby przeżyć się i szukać automatycznie pokrycia, żeby to wszystko grało w dokumencie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że ten budżet, który został tu przedstawiony zadowala ogromną ilość ludzi i jest on jakby stabilizujący, bo zostały tylko sprawy dokończeniowe. Dla niego ten budżet to ewenement.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że tyle na inwestycji to nigdy nie było.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że może będą dodawali drobniejsze tematy, ale istotne, bo istotna jest ul.Wiejska oraz ul.Grabniak i dobrze by było, aby ul.Grabniak była połączona z ul.Dubiażyńską.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że też jest za tym i jeszcze jakby zrobiło się tam ścieżkę rowerową to byłoby bardzo dobrze. Może uda się opracować dokumentację, aby to połączyć i później w następnym roku zrealizować ul.Wiejską.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik uważa, że wtedy można zrobić dokumentację na ul.Grabniak i zrobić tylko Grabniak a w tym roku jego nie robić, bo po co to dzielić.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że tak nie można robić. W dniu wczorajszym na spotkaniu byli mieszkańcy z ul.Wiejskiej i wypowiadali się na temat tej inwestycji. Oni przyjdą też i na sesję i co będzie jeśli to zadanie się wyrzuci.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że na drugiej części mieszka więcej ludzi.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że tamten odcinek jest większy i trzeba by było więcej pieniędzy na jego realizację.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że sytuacja jest taka, że były 3 duże tematy rozpisane na 3 lata a po przetargach wyszły niższe kwoty i zadanie nie na 3 a tylko na 2 lata. Taki był finał i z ul. Dubiażyńską i z 16 ulicami. Nic nie było wyrzucone a tylko nowe tematy wprowadzane. Teraz wchodzi ul.Wierzbowa w ramach Funduszu Spójności ponieważ nie udało się pozyskać środków ze „schetynówki”. Co będzie to okaże się po przetargu.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że jedynym mankamentem na ul.Dubiażyńskiej i ul.Studziwodzkiej jest to, że zastosowano jeden wymiar kostki tj. 8 cm a można było 6 cm tam, gdzie nie ma wjazdów.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że rozporządzenie mówi, że zaleca się stosować taką kostkę. Projektanci robiąc dokumentację mówili, że wszędzie odchodzi się od tej kostki 6 cm, dlatego, że chodnik wykonany z takiej kostki odkształca się w miejscach, gdzie najeżdżają samochody. Taka sytuacja jest m.in. na Placu Ratuszowym, ul.Sienkiewicza i tam, gdzie samochody stoją jednym kołem na chodniku to w tych miejscach kostka zaczyna się odkształcać. Natomiast przy kostce 8 cm. tego nie powinno być i tak twierdzą wszyscy projektanci.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że ludzie coraz więcej stawiają tych samochodów, bo nie ma parkingów.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że na ul.Studziwodzkiej tak nie powinno być, bo ulica jest szersza. Zwrócił się z pytaniem, czy Pan Fionik precyzuje swoje wnioski ?

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik poinformował, że podtrzymuje swoje wnioski i można je głosować jako jeden lub trzy oddzielnie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk podkreśliła, że Pan tym samym wyrzuca ul.Wiejską z realizacji.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik uważa, że Pani Burmistrz nie powinna tak mówić, bo na pewno tak nie będzie i ulica zostanie zrobiona w całości.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że jest przykład zbiornika, o którym dużo się mówi także na konsultacjach budżetowych. Na dokumentację było przewidziane 200 tys.zł. a trzeba było dołożyć 20 tys.zł i tak się stało, że teraz tego tematu nie ma.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że Burmistrz mógł to dołożyć i byłby zalew.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę na to, czy przy tych 22 mln. złotych będzie korekta w górę, większy deficyt, dług, przecież i tak jest ostrzeżenie, że wchodzimy w maksymalne progi i trzeba być tu realistą.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik podkreślił, że przecież nie wprowadza się nowego, dodatkowego zadania a tylko jest to przesunięcie.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że jest to za mała kwota i trzeba będzie dołożyć, albo całkiem wyrzucić to zadanie.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że wtedy przetarg nie dojdzie do skutku.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że zadanie nie będzie wykonane, bo nie będzie środków.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik uważa, że można przeliczyć na ile to wystarczy.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że przetarg można zrobić na to co zostanie zapisane w budżecie a przecież nie będzie zmieniać zakresu.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że tam nie jest napisane od którego do którego numeru posesji, czyli można zrobić np. od numeru 1 do nr 50, czy 60 na ul.Wiejskiej.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że takich rzeczy robić nie będzie, bo jeśli Rada ustala zakres zadania to na pewno nie będzie tego zmieniać, poza tym jest to naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Na pewno pod takim czymś się nie podpisze.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że może należałoby zostawić te sprawy na tym etapie, aby nie dezorganizować tego wszystkiego, co tu już zapisane.

Członek Komisji-I.Grzybowski poinformował, że jako radny nie może głosować przeciw tej ulicy i jeśli będzie wniosek Pana Fionika to po prostu musi głosować za ul.Wiejską.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że tym samym może Pan tę ulicę wyrzucić całkowicie.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik stwierdził, że cały czas ma wątpliwości z ul.Grabniak, bo będzie robione 150 m tej ulicy a jej nie ma w zapisach i dla niego jest to niezgodne z prawem.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że pozwolenie jest określone i integralną częścią decyzji o pozwoleniu na budowę jest załącznik graficzny. Taki sam załącznik graficzny jest w Starostwie i w Urzędzie. Taka była decyzja o warunkach zabudowy i są tam wypisane działki.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił się z pytaniem, dlaczego wprowadza się w błąd.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że nikogo nie wprowadzają w błąd. Jest to nazwane jako ulica Wiejska. Podobnie jest z zadaniem dotyczącym ulicy Studziwodzkiej, trudno określić, gdzie ta ulica się kończy, doprowadzono ją aż do ulicy Zimowa Droga a według niej ulica kończy się na pętli.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że tam był zapis, że do ulicy Zimowa Droga.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk poinformowała, że tu jest określona dokładnie długość - 320 metrów i jest to wzięte z projektu.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że nie ma tutaj ul.Wiejskiej w tym kierunku, jest 150 metrów, wobec tego prosi dopisać – „Grabniak”.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że nie może dopisać ul.Grabniak, bo tego nie ma w pozwoleniu.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik stwierdził, że dla niego jest to niezgodne z prawem.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że wobec tego wyjście teraz jest takie, że trzeba zmieniać pozwolenie, dokumentację i to byłby totalny brak logiki, i wtedy tematu nie byłoby w ogóle.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk wyjaśniła, że w 2003 roku była wykonana dokumentacja, tak to zostało zapisane i tak jest.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że wie, iż jest to dobra rzecz i zarazem wiele osób jest tym zainteresowanych.

Członek Komisji-I.Grzybowski poinformował, że też jest tym zainteresowany, bo jest to jego okręg wyborczy i reprezentuje tych ludzi.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że sytuacja jest taka, iż niechcący może wypaść ulica i takie mogą być skutki tego nieroztropnego wnioskowania.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczynski poinformował, że jest też wniosek o zwiększenie do 50 tys.zł. środków na wydawnictwo dotyczące nekropolii cmentarnych.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że Burmistrz Miasta widzi ten temat i w ramach promocji w ciągu roku będzie zakup usług pozostałych i tą drogą ewentualnie jest szansa zadanie to zrealizować. Burmistrz chce pójść naprzeciw temu tematowi, aby znaleźć realny sposób finansowania, natomiast zupełnie niemożliwe jest danie środków, bo to nie jest stowarzyszenie.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik podkreślił, że najjaśniejsza sytuacja w przekazywaniu środków publicznych na sprawy tego typu, jest to konkurs ofert a miasto niestety omija często takie możliwości, które są najbardziej jasne. Daje się np. 5 tys.zł. na festiwal i to odbywa się bez konkursu ofert. Daje się na festiwale organizowane przez podmioty spoza miasta natomiast inne podmioty muszą ubiegać się o środki w konkursach ofert. Uważa, że należy stworzyć sytuację jasną, przeznaczyć odpowiednią pulę pieniędzy np. na „Oktawę kultur” i nie dawać środków bezpośrednio, lecz tylko w konkursie ofert umieścić tę pulę pieniędzy a potem zbierze się komisja konkursowa i ona wie jakie są potrzeby, komu ile przydzielić. Nie należy dzielić w ten sposób, że jedni bezpośrednio mają już zapewnione środki a inni nie mogą być pewni, czy dostaną, czy nie, czy np. 5% tego, na co składają ofertę. Według niego nie jest to sytuacja klarowna, jeśli tak postępuje się wybiórczo w tej dziedzinie kultury.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że to wszystko jest polemiczne, bo przykładowo chóry, zespoły, czy orkiestra, to wszystko co funkcjonuje przy BDK, jeśli ma być na zasadzie konkursu ofert to będzie sytuacja zupełnie inna. Przede wszystkim nie są to stowarzyszenia a tylko twory nieuporządkowane od tej strony, tak samo festiwale, jeśli idzie to przez dom kultury, to nie jest żadne naginanie litery prawa, bo w tym momencie organizatorem jest dom kultury. Jeśli generalnie ma się to zmieniać, to czeka nas dalszy przegląd tego wszystkiego i pytanie, czy tu ucinamy 10, czy 100 tys.zł., czy pół miliona, a niestety do tego dojdzie i to jest bardzo przykre.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik stwierdził, że jest odmiennego zdania w stosunku do tego, co przedstawił Pan Skarbnik, taką pesymistyczną wizję, bo myśli, że rządzący idą w dobrym kierunku, żeby uporządkować pewne rzeczy, żeby to było bardziej jasne i klarowne na tym poziomie najniższym samorządów i coraz wyżej.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczynski zwrócił uwagę, że nie zawsze to im się udaje.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że faktem jest, iż kierunek taki, żeby np. Chór „Wasiloczki” czy „Małanka” był stowarzyszeniem, jeśli się on przyjmie, to potem będzie realizowany.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że nie da się wszystkiego zapisać, bo życie jest ciekawsze. Dodał, że jest członkiem komisji konkursowej i nie widzi, aby stowarzyszenia były pokrzywdzone, czy projekty niedoszacowane. Wiadomo, że tych środków jest określona ilość, ale też trzeba widzieć zespoły działające przy BDK i nie wie, czy to się da zrobić, jak mówi Pan Fionik, czy ktoś by nie wyeliminowało się zupełnie.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik stwierdził, że nie mówi o zespołach BDK, bo to jest już tam umiejscowione, czy jakieś imprezy cykliczne, które są od wielu lat. Chodzi o coś nowego, co organizuje podmiot spoza miasta i to wchodzi od razu i zapewnia się na to środki bez konkursu ofert. Dany podmiot już nie musi się martwić o środki a za to organizuje jeden koncert na terenie miasta. Przykładem tego jest „Oktawa kultur”, na którą przeznacza się 5 tys.zł. jak też „Podlaskie spotkania” - 5 tys.zł. za jeden koncert a gdyby to przeszło przez konkurs ofert, wtedy byłoby jasne jaki jest kosztorys.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że jest to wygodne dla tych podmiotów. Jest to coś innego niż to o czym mówił Skarbnik Miasta w odniesieniu do zespołów działających przy BDK.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem odnośnie wydania monografii cmentarzy bielskich, czy Pan Piontkowski i Pan Kosieradzki nie mogą ubiegać się o środki na to wydawnictwo w ramach konkursu ofert poprzez TPBP.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że to Towarzystwo nie funkcjonuje.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że TPBP jest. Zwrócił uwagę, że jeśli w ten sposób miasto będzie finansowało takie zadania to zaraz inni napiszą coś, opracują książkę i też się zgłoszą.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że przecież Pan Piontkowski był w TPBP i poprzez tę organizację mógłby składać wniosek.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że na pewno dzisiaj na zgłoszenie dwóch osób fizycznych nie ma możliwości podstawienia dotacji.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że tylko Burmistrz może przeprowadzić taką operację w celach promocji miasta.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik poinformował, że chce z osobistego doświadczenia powiedzieć, coś co również odnosi się do Urzędu, otóż do Pana Burmistrza zwróciła się jedna osoba o wydanie książki. Zastępca Burmistrza zaproponował, że z tym tematem warto zwrócić się do stowarzyszenia i teraz stowarzyszenie będzie wydawać tę książkę. Oczywiście będą składać w konkursie ofertę do Urzędu Miasta, wniosek na wydanie tej książki, ale to będzie jasna, klarowna sytuacja i Urząd jakby dotuje i zleca wydanie. W taki sposób może to się odbyć, więc Panu Henrykowi Kosieradzkiemu można zaproponować do kogo mógłby się zwrócić.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił się z pytaniem, dlaczego jest wniosek o zwiększenie o 30 tys.zł. skoro w piśmie mówi się o 15 tys.zł.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik poinformował, że 15 tys.zł. byłaby to jeszcze pula środków dodatkowych.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że z tego wynika, iż można sobie dodać jeszcze 15 tys.zł. i dać w sumie 30 tys.zł. tylko z czego wziąć.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że te osoby mogą również zwrócić się i do innych instytucji, tak samo jak zwracają się do Urzędu, czyli mają oni drogę otwartą.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik stwierdził, że tłumaczy jak tu może być tylko potrzeba woli. U Pana Burmistrza Gołębiowskiego była dobra wola, żeby życzliwie skierować kogoś na właściwy adres.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że przecież są organizacje pozarządowe reprezentujące dziedzinę kultury, które też mogłyby przyjąć te osoby i zająć się tym wydawnictwem.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik zwrócił uwagę, że może to też być dom kultury, czy biblioteka.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że w przeszłości dom kultury i biblioteka też otrzymywały dotację. Ten budżet jest w szczegółowości i musi być zapis konkretny, czy ma być to dotacja na stowarzyszenia, czy na organizacje kultury, natomiast nic nie wyjdzie z zapisu, że to dotacja osobom fizycznym i trzeba trzymać się tego, że nie jest to 30, lecz 15 tys.zł.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński dodał, że trzeba też trzymać się tego, co mówił Pan Fionik, aby wszystkich jednakowo traktować, na jednym poziomie i prowadzić taką politykę.

Członek Komisji-I.Grzybowski zaproponował przyjąć w tej sprawie stanowisko, żeby ci Panowie złożyli projekt poprzez stowarzyszenie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że na pewno szkoda to utracić.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę na to, ale dlaczego ma to być 30 tys.zł. skoro jest mowa o 15 tys.zł.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę na to, czy mają więcej dać niż oni proszą.

Z-ca Przewodn.Komisji-D.Fionik poinformował, że to pismo jest tylko dla wyobrażenia, że są pewne potrzeby. Nie można czegoś robić pod takie, czy inne pismo. Po prostu jest to jego wniosek o zwiększenie o 30 tys.zł. na te cele, czyli do kwoty 50 tys.zł. a przecież tutaj nie są komisją, która dzieli te pieniądze już teraz.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że jak wynika z pisma ci Panowie chcą 15 tys.zł. i gdyby to przeszło przez organizację to pozostanie jeszcze pula środków na inne zadania, czyli robi się to jakby przy okazji tego wniosku.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że za rok to będzie ciężko zdjąć środki z tego, czy innego zadania, bo na dotację jest 50 tys.zł. a potem będzie 5 tys.zł. i wtedy będzie mowa, że Burmistrz zmniejszył o 45 tys.zł. dotację, natomiast Burmistrz stoi przed dylematem, bo ustawa nakazała określone podejście, czyli trzeba tutaj patrzeć od tej strony, jak to będzie za rok.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński stwierdził, że są tu argumenty za i przeciw, liczące na rozsądek.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk uważa, że na pewno trudno być posądzonym o to, że wyrzuciło się ulicę z budżetu a do tego może dojść.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński uważa, że gdyby do tego doszło, to by było niewybaczalne dla tych mieszkańców, którzy już mają pewność, że ulica będzie robiona.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że tej pewności jeszcze nikt nie ma, ale mieszkańcy na wczorajszym spotkaniu już dziękowali za to, że zauważono ich ulice. Sytuacja jest taka, że jak nie ma pieniędzy, to unieważnia się przetarg, natomiast tu Pani Burmistrz przedstawiła wyliczenia odnośnie tego zadania.

Z-ca Burmistrza-W.Szymczuk stwierdziła, że nie wydaje się jej, aby aż tak ceny poszły w dół, jeszcze o połowę w stosunku do roku 2009.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że zostały zgłoszone 3 wnioski i trzeba je przegłosować. Zwrócił się z pytaniem, czy głosować wszystkie razem, czy oddzielnie.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że każdy wniosek powinien być oddzielnie głosowany.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że pierwszy wniosek dotyczy wykonania całej ul.Wiejskiej tj. zwiększenie do 950 tys.zł. kwoty zaplanowanej na to zadanie. Drugi wniosek dotyczy zwiększenia o 30 tys.zł. tj. do kwoty 50 tys.zł. środków na zadania z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Trzeci wniosek dotyczy przeznaczenia 150 tys.zł. na kontynuację szczepień profilaktycznych dziewczynek przeciwko rakowi szyjki macicy. Biorąc pod uwagę te 3 wnioski, w sumie byłoby to o 580 tys.zł. większe wydatki z budżetu miasta i tę kwotę proponuje się zdjąć z zadania dot. realizacji ul. Studziwodzkiej, na które zaplanowano 750 tys.zł. i na to zadanie pozostałoby 170 tys.zł. Podał pod

głosowanie pierwszy wniosek tj. ująć w budżecie miasta wykonanie całej ul. Wiejskiej (od rzeki do ul. Grabniak) przeznaczając na ten cel kwotę 400 tys. zł ze środków w wysokości 750 tys. zł zaplanowanych na realizację ul. Studziwodzkiej i ul. Wyszyńskiego, zwiększając przez to kwotę zaplanowaną w budżecie miasta na zadanie pn. „Przebudowa ul. Wiejskiej” do kwoty 950 tys. zł.

*W wyniku głosowania (2-za, 1-wstrzym.) Komisja przyjęła następujący wniosek :
Ująć w budżecie miasta wykonanie całej ul. Wiejskiej (od rzeki do ul. Grabniak) przeznaczając na ten cel kwotę 400 tys. zł ze środków w wysokości 750 tys. zł zaplanowanych na realizację ul. Studziwodzkiej i ul. Wyszyńskiego, zwiększając przez to kwotę zaplanowaną w budżecie miasta na zadanie pn. „Przebudowa ul. Wiejskiej” do kwoty 950 tys. zł.*

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Następnie **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie wniosek:
Przeznaczyć 150 tys. zł na kontynuację profilaktycznych szczepień dziewcząt przeciwko rakowi szyjki macicy, pokrywając ten wydatek ze środków zaplanowanych na realizację ul. Studziwodzkiej i Wyszyńskiego.

*W wyniku głosowania (1-za, 2-wstrzym.) Komisja przyjęła następujący wniosek:
Przeznaczyć 150 tys. zł na kontynuację profilaktycznych szczepień dziewcząt przeciwko rakowi szyjki macicy, pokrywając ten wydatek ze środków zaplanowanych na realizację ul. Studziwodzkiej i Wyszyńskiego.*

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Następnie **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie wniosek o zwiększenie do kwoty 50 tys. zł. środków zaplanowanych na realizację zadań z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa narodowego przez organizacje pozarządowe i inne podmioty w dziedzinie kultury.

W wyniku głosowania wniosek nie został przyjęty. Za wnioskiem opowiedziała się 1 osoba, 1 była przeciw – Przewodniczący Komisji i 1 wstrzymała się od głosu.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że zakończyli głosowanie nad wnioskami i poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką z uwzględnieniem przyjętych wniosków.

W wyniku głosowania (3-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały wraz z autopoprawką z uwzględnieniem przyjętych wniosków.

W głosowaniu udział wzięło 3 członków Komisji przy 3 obecnych na posiedzeniu.

Z-ca Przewodniczącego Komisji - Dariusz Fionik opuścił salę obrad po uprzednim usprawiedliwieniu się i za zgodą Przewodniczącego Komisji. W dalszej części posiedzenia uczestniczyło 2 członków Komisji.

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia rocznego programu współpracy Miasta Bielsk Podlaski w roku 2010 z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Odnosnie projektu uchwały nie zgłoszono uwag i wniosków. **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (2-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji przy 2 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2010 w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że z przedłożonego materiału wynika, iż zmniejsza się liczba mieszkańców naszego miasta, obecnie jest 26 493 mieszkańców a wcześniej było około 30 tysięcy, po prostu ludzie wymeldowują się, wyjeżdżają za granicę. Podał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (2-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji przy 2 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie zniesienia pomników przyrody.

Przewodniczący komisji-K.Leszczyński poinformował, że przedmiotowa sprawa dotyczy wycięcia drzew przy ul.Mickiewicza na posesji cerkwi. Drzewa te są uschnięte i rzeczywiście zagrażają bezpieczeństwu. Podał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (2-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji przy 2 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży lokali mieszkalnych.

Odnosnie projektu uchwały nie zgłoszono uwag i wniosków. **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (2-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji przy 2 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie nadania Honorowego Obywatelstwa Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że jest to sprawa dotycząca Pana Zachariasza Szachowicza. W projekcie uchwały zostało wyszczególnionych szereg działań zrealizowanych przy udziale Pana Szachowicza. Dodał, że w Bielsku jest szereg osób, które też mogłoby być uhonorowane tym tytułem. Podał pod głosowanie projekt uchwały.

W wyniku głosowania (2-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji przy 2 obecnych na posiedzeniu.

Projekt uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miasta Bielsk Podlaski na 2010 r.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił się z pytaniem, dlaczego w planie pracy w miesiącu czerwcu ujęto sprawozdanie z wykonania budżetu miasta oraz absolutorium.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk wyjaśnił, że jest to wynikiem nowej ustawy o finansach publicznych. Procedura nieco zmienia się, jeśli chodzi o udzielanie absolutorium.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński stwierdził, że z uwagi na to, że nie ma w planie pracy propozycji na miesiąc kwiecień to miałby 3 propozycje tematów. Pierwszy temat to – „Informacja dotycząca stanu zaawansowania inwestycji i stopnia ich wykonania” jednak na kwiecień jest to może za wcześniej. Wobec tego na kwiecień proponuje – Informację dotyczącą świetlic socjoterapeutycznych, ich funkcjonowanie,

ponieważ nie wiadomo jakie funkcjonują, jakie środki są na to przeznaczane. Ponadto proponuje na kwiecień - Informację dotyczącą służby zdrowia i funkcjonowania SP ZOZ. Natomiast informację dotyczącą stanu zaawansowania inwestycji i stopnia ich wykonania, proponuje wpisać na miesiąc sierpień. Podał pod głosowanie przyjęcie przedstawionych propozycji tematów do planu pracy Rady Miasta na 2010 rok.

W wyniku głosowania (2-za) Komisja przyjęła wniosek o wprowadzenie do planu pracy Rady Miasta na 2010 rok następujących tematów:

- w miesiącu kwietniu

1. Informacja dotycząca świetlic socjoterapeutycznych, ich funkcjonowanie.

2. Informacja dotycząca służby zdrowia i funkcjonowania SP ZOZ.

- w miesiącu sierpniu

3. Informacja dotycząca stanu zaawansowania inwestycji i stopnia ich wykonania.

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji przy 2 obecnych na posiedzeniu.

Wobec braku innych propozycji **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie projekt uchwały z uwzględnieniem przyjętego wniosku.

W wyniku głosowania (2-za) Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały z uwzględnieniem przyjętego wniosku.

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji przy 2 obecnych na posiedzeniu.

Do pkt. 2

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński poinformował, że do radnych zostało skierowane pismo Pana Andrzeja Prochoruka, który przedkłada z uporem swoją skargę i w tym piśmie przedstawia swoje przemyślenia.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że należałoby przyjąć stanowisko jakie wypracowała Komisja Rewizyjna już wcześniej wypowiadając się na ten temat.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że Komisja Rewizyjna nie zajmowała się tą nową sprawą więc może należałoby skierować to do Komisji Rewizyjnej.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że w tym temacie Burmistrz Miasta wydał decyzje, te decyzje SKO w Białymstoku utrzymało w mocy, natomiast Pan Prochoruk zaskarżył decyzje do sądu i jest pytanie - co z tego będzie wynikało. Jest to temat niekończący się, dotyczyło to 3 działek przy ul.Studziwodzkiej i teraz jest kolejny temat odnoszący się do działki przy ul.Koszarowej. Tam na działce nierolnej stoi budynek gospodarczy i należy go w ten sposób obciążyć, więc została przez Burmistrza wystawiona decyzja i w związku z tym już zaczyna się kolejna kołomyja w tym temacie. Nie dość, że Pan Andrzej Prochoruk nie jest tu stroną, pisze on z upoważnienia synów, to podejrzewa, że sprawa znowu trafi do SKO i coś z tego będzie wynikało. Nasuwa się pytanie, gdzie jest granica takiego działania. Ten Pan zaskarża decyzje pozytywne dla siebie. Wnosząc on sprawę do Urzędu to też musi opłacić pełnomocnictwo, potem, gdy sprawa trafia do sądu to trzeba opłacić prawnika. Dodał, że tu skargą nazwa się coś co skargą nie jest.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński uważa, że sprawę tę trzeba skierować do Komisji Rewizyjnej i niech ona to rozpatrzy.

Członek Komisji-I.Grzybowski podkreślił, że Komisja Rewizyjna zajmuje się tylko tym tematem i czy mają zbierać się bez przerwy tylko dla Pana Prochoruka.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczczyński zwrócił uwagę, że to pismo Przewodniczący RM skierował do radnych Rady Miasta.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę, że to pismo napisał Pan Andrzej Prochoruk a przecież decyzje były wystawione na 3 podatników. Na każdą działkę jest inny podatnik i czy ten Pan jest stroną tego wszystkiego, ale nikt na to nie patrzy, bo myśli, że on ma do tego prawo.

Członek Komisji-I.Grzybowski zaproponował napisać, że Komisja zauważyła, iż Pan Andrzej Prochoruk występuje w sprawie nie swoich działek i dlatego nie zajmujemy się tą sprawą. Uważa, że nie powinni kierować tego do Komisji Rewizyjnej i zobaczą co będzie na sesji.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk stwierdził, że rzecz w tym, iż ta sprawa zajmuje ludziom czas tak jakby nie mieli nic innego do roboty. Gdzie są granice tego postępowania.

Członek Komisji-I.Grzybowski zwrócił uwagę, że chcąc cokolwiek napisać to trzeba sprawdzić, przeanalizować dokumenty a to zajmuje sporo czasu.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że wówczas, gdy SKO pyta o konkrety, to wtedy nie ma żadnych konkretów i uzasadnień. W SKO są fachowcy, prawnicy, praktycy w tej materii i oni nie pozwolą sobie na tego typu działanie. SKO jest trochę daleko, natomiast Urząd jest blisko i tutaj to można pisać a papier wszystko wytrzyma.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński zwrócił uwagę, że wszelkimi skargami i innymi tego typu rzeczami zajmuje się Komisja Rewizyjna.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk zwrócił uwagę na to, a co w tym wszystkim jest nowego.

Członek Komisji-I.Grzybowski stwierdził, że ten Pan skarży nie w swojej sprawie więc czym ma tu zajmować się Komisja Rewizyjna. Trzeba odpisać, że Komisja nie zajmowała się tą sprawą, ponieważ Pan Prochoruk występuje nie w swojej sprawie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że skoro to pismo zostało skierowane to trzeba odpisać, czy Pan Prochoruk ma pełnomocnictwa tych osób.

Skarbnik Miasta-J.Panasiuk poinformował, że Komisja widziała, iż były odrębne decyzje i kto inny był stroną. Jest to skomplikowany stan prawny, ale ten jeden Pan nie jest właścicielem wszystkich nieruchomości.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że tym powinna zająć się Komisja Rewizyjna i ona niech odpisze zwłaszcza, że ma wypracowane stanowisko na ten temat, bowiem nie można odrzucić i nie zareagować na to pismo. Przy okazji rozpatrywania innych spraw Komisja Rewizyjna może również i ten temat rozpatrzyć. Podał pod głosowanie wniosek, że po zapoznaniu się z pismem Pana Andrzeja Prochoruka z dnia 30 listopada 2009 r. dot. odwołania od uchwały Rady Miasta, przedmiotową sprawę skierować do Komisji Rewizyjnej Rady Miasta.

W wyniku głosowania (1-za głos Przewodniczącego Komisji, 1-przeciw), po zapoznaniu się z pismem Pana Andrzeja Prochoruka z dnia 30 listopada 2009 r. dot. odwołania od uchwały Rady Miasta, Komisja przyjęła wniosek, aby przedmiotową sprawę skierować do Komisji Rewizyjnej Rady Miasta.

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji przy 2 obecnych na posiedzeniu.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że radni otrzymali również pismo Pani Haliny Wójcickiej-Kościuk dotyczące realizacji ul.Wiejskiej. Ta sprawa była już rozważana. Ponadto jest pismo Pana Jerzego Piontkowskiego i Pana Henryka Kosieradzkiego w sprawie wydania monografii cmentarzy.

Członek Komisji-I.Grzybowski uważa, że wydanie monografii cmentarzy powinno być poprzez stowarzyszenie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński uważa, że takie rozwiązanie byłoby najlepsze.

Odnosnie pisma Pana Jerzego Piontkowskiego oraz Pana Henryka Kosieradzkiego dot. wydania monografii cmentarzy bielskich, Komisja uważa, że realizacja tego zadania powinna odbywać się poprzez stowarzyszenie.

Przewodniczący Komisji-K.Leszczyński poinformował, że został przedłożony Protokół Nr 33/09 z posiedzenia Komisji w dniu 17 listopada 2009 r.

Wobec braku uwag do treści protokołu **Przewodniczący Komisji** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu.

W wyniku głosowania (2-za) Komisja przyjęła Protokół Nr 33/09.

W głosowaniu udział wzięło 2 członków Komisji przy 2 obecnych na posiedzeniu.

Wobec braku innych spraw, **Przewodniczący Komisji** podziękował zebrany za udział w posiedzeniu i zakończył obrady.

Na powyższym protokół zakończono.

*Protokołowała:
E.Gawryluk-Malinowska*

*Przewodniczący Komisji
Rodziny, Ochrony Zdrowia, Spraw Społecznych
i Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi*

Kazimierz H. Leszczyński